Najsubtelniejsza gwiazda ekranu, Norma Shearer, niezapomniana bohaterka filmów „Wolne dusze“ i „Uśmiech szczęścia“, stworzyła jedną z najwspanialszych kreacyj aktorskich w filmie „Uwielbiana“ (Przebudzenie kobiety). Partnerem jej jest znakomity Fredric March. Wytw. Metro-Goldwyn-Majer. Film wyświetla „Grand-Kino“.

Swietny komik amerykański, Jimmy Durant i Dixie Dunbar w filmie pt. „42 ulica“, reż. George White'a. W filmie tym grają pozatem: Rudy Vallee i Alice Faye. Film ten ukaże się już wkrótce na ekranach polskich.

Ulubiona para aktorów filmowych — Wallace Beery (Czemp i Pancho Villa) i maleńki Jackie Cooper — w wielkiem arcydziele filmowem pt. „Wyspa skarbów“.

Najpikantniejsza gwiazda Ameryki Jean Harlow, w najnowszym filmie „Metra“ pt. „Stworzona do całowania“ wg. scenarjusza Anity Loos i Lionela Barrymore.

Odbito w drukarni „Kurjera Łódzkiego“.

Łódź w ilustracji

DODATEK NIEDZIELNY DO „KURJERA ŁÓDZKIEGO“.

ROK XI. NIEDZIELA, dnia 20 stycznia 1935 roku Nr. 3

„CHOINKA" DLA SIEROT.

Ruchliwy zarząd Związku Inwalidów Pracy w Łodzi urządził gwiazdkę i choinkę dla sierot po zmarłych inwalidach pracy w fabrykach łódzkich. Wielka gromada dzieci biednych obdarowana została paczkami zo odzieżą i ciepłą bielizną. Uroczystość ta odbyła się w obecności przedstawicieli Zarządu Związku Inwalidów Pracy w lokalu Handlowców Polskich przy ul. Piotrkowskiej 108. Na zdjęciu widzimy gromadkę uszczęśliwionych dzieci na tle choinki.

Fot. A. Meyer, Piotrkowska 182, tel. 108-81

Uzdrowiska z zimie.

Względnie od niedawna przyjął się u nas zwyczaj wyjazdów w zimie, urządzanie odpoczynku w zimie, odbywanie kuracji w zimie, jeżeli zdrowie tego wymaga. Odpoczynek połączony ze sportem narciarskim, rozwijającym się tak pięknie u nas, zasilenie organizmu nową dozą zdrowia i energji w okresie zimowym — wszystko to jest pocieszającą inowacją wprowadzoną do obecnego trybu życia i pracy, które wymagają znacznie większego wysiłku niż przed wojną. Upadło ostatecznie zakorzenione mniemanie, iż tylko lato nadaje się do odpoczynku na łonie natury, że tylko w okresie letnim można się leczyć skutecznie. Wraz z tą zasadniczą zmianą w poglądach i w trybie życia zaszła zmiana w ustosunkowaniu się uzdrowisk do sezonu kuracyjnego i odpoczynkowego. Przystosowały się one do nowej sytuacji i funkcjonują w sezonie zimowym tak samo jak w letnim, dając każdemu to, czego pożąda i potrzebuje. Jak inaczej przedstawia się dzisiaj sezon kuracyjno-odpoczynkowy w uzdrowiskach niż kilka lat jeszcze temu, świadczy o tem długa lista miejscowości kuracyjnych i klimatycznych, gdzie w styczniu czy lutym można tak samo spędzić czas i leczyć się, jak w lipcu czy sierpniu.

W Ciechocinku więc, gdzie sezon zimowy w Państwowym Zakładzie Zdrojowym trwa od 15 grudnia do 28 lutego, czynne są wszystkie oddziały kąpieli, diatermja, inhalacje ect. W Druskienikach, nie zwykle pięknych w szacie zimowej, mamy doskonałe tereny narciarskie, tor saneczkowy i ślizgawki. W Inowrocławiu można korzystać w sezonie zimowym z wszystkich zabiegów leczniczych, przyczem należy zauważyć, iż ceny w tym czasie są zniżone. Iwonicz prócz pięknych widoków i rozrywek zimowych daje swym gościom wszystko, co daje kuracja w sezonie letnim, a nawet więcej, gdyż funkcjonuje tu specjalne solarium zimowe. Kosów ofiaruje prócz zwykłej kuracji systemem dr. Tarnawskiego sporty zimowe, narty, tory saneczkowe. W Nałęczowie sezon zimowy trwa do 30 kwietnia, zakład leczniczy funkcjonuje normalnie. W Otwocku kuracja klimatyczna i sanatoryjna osiąga pełnię natężenia w okresie zimowym. Smukała, leśna stacja klimatyczna pod Bydgoszczą, posiada doskonałe warunki terenowe, sanatorjum dla chorych piersiowo otwarte cały rok. Rabka pochwalić się może rozwojem frekwencji zimowej, dzięki swemu położeniu, nasłonecznieniu, wybornym terenom narciarskim, skutecznemu działaniu kąpieli solankowych.

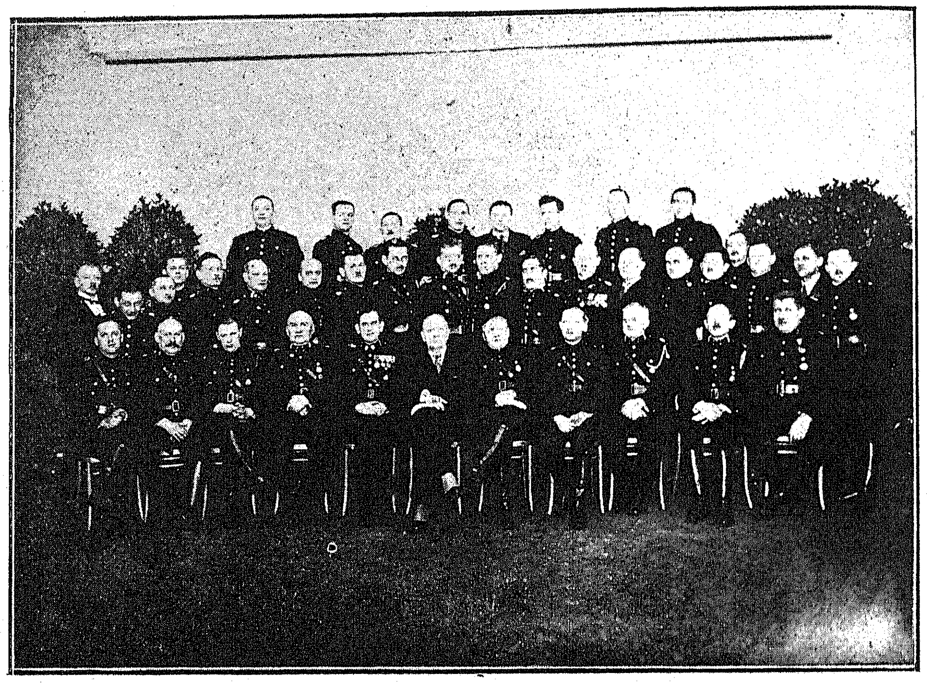

Uczestnicy kursu oficerskiego Łódzkiej Straży Ogniowej Ochotniczej wraz z władzami i wykładowcami na czele.

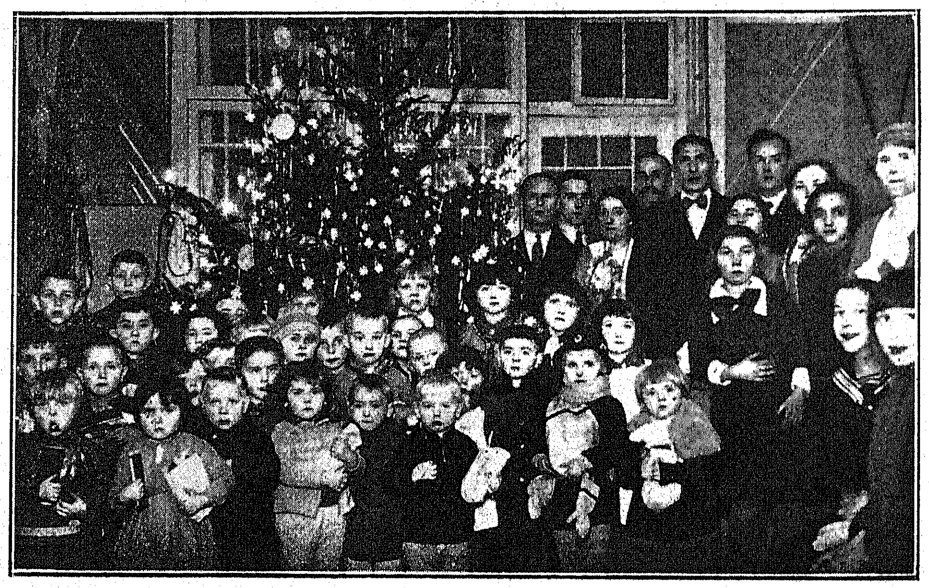

„Choinka‘‘ dla najbiedniejszych i najmłodszych dzieci w wieku od 3 — 6 lat z terenu Chojen, zapisanych do „Dziecińca‘‘, który powstał staraniem prezydjum dzielnicy Chojny.

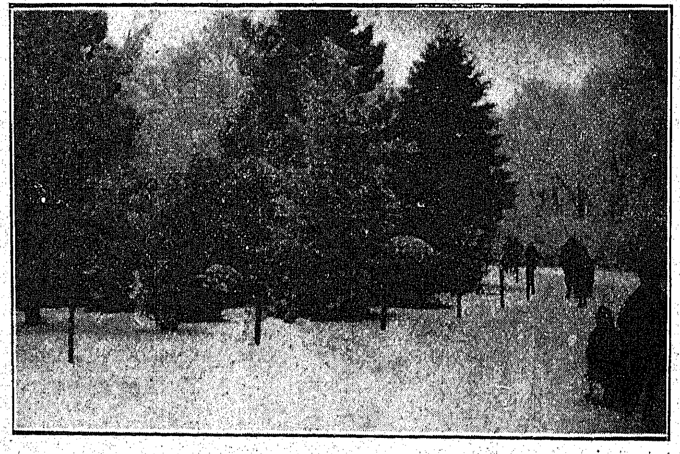

Zima w Łodzi. Puszystym śniegiem okryły się parki miejskie, a uruchomione lodowiska cieszą się wielką frekwencją miłośników sportu łyżwiarskiego.

Paryż winiarzy.

Poza mostem Austerlitz, w górę Sekwany zaczyna się wybrzeże Bercy. Rzadko zagląda tu paryżanin, cudzoziemiec — nigdy. Port rzeczny Bercy rozciąga się nieco dalej, zawalony beczkami. Beczki, wszędzie góry beczek, wyładowują beczki z berlinek, z aut ciężarowych, z wozów. Z przystani prowadzi ulica do miasta, miasta winiarzy. Bercy — dzielnica Paryża otoczona jest tutaj murami, sztachetami, kilka bram otwiera się na miasto, a przy każdej z nich stoi celnik i pobiera opłatę za każdą beczkę wina wyładowaną w składach hurtowych. Bercy jest bowiem największym może składem hurtowym win na świecie. Tutaj nadchodzą tysiące beczek wina z całej Francji, z Algieru i Tunisu.

Ulice Bercy noszą nazwy znanych marek win: oto ulica Vouvray, Nuits, St. Emilion, Barsac, Laffitte itc. etc. Ludzi mało, zato panują wszędzie beczki, na ulicach, na placach, podwórzach, małe, duże, średnie, smukłe, pękate, jasne, ciemne, znakowane, niezapisane. Wśród beczek francuskich widać i gości zamorskich: z Martyniki, z Jamajki, z Sycylji. Amatorzy wina mogą się tu rozkoszować całą skalą najprzeróżniejszych gatunków od szlachetnego burgunda Pommard począwszy, poprzez Anjou, Yquem aż do najprzedniejszych marek szampana, koniaku, likierów. Tutaj odbywa się clenie wina, kontrola urzędowa, tutaj też odbywają się licytacje publiczne większych partyj, np. win alzackich i reńskich z 1868, 84, 86, 89 etc. etc., vine Champagne z 1811 r. itd.

Z Bercy bierze początek i wylewa się na Paryż rzeka win, zasilająca wielkie restauracje, winiarnie i skromne bistros, piwnice możnych i kredensy szarych ludzi, stąd też idą wagony z beczkami i skrzyniami wina zagranicę. Bercy przeładowane jest jak nigdy, kryzys światowy podciął eksport win z Francji, miljony flaszek, setki tysięcy beczek spoczywają w piwnicach, a winiarze i hurtownicy wyczekują daremnie poprawienia się konjunktury. Zrozpaczonym winiarzom przyszedł ostatnio z pomocą rząd, zwiększając codzienną rację wina w wojsku o połowę; poilu francuski będzie odtąd otrzymywał cały litr swojego pinard (młode wino) do obiadu i kolacji.

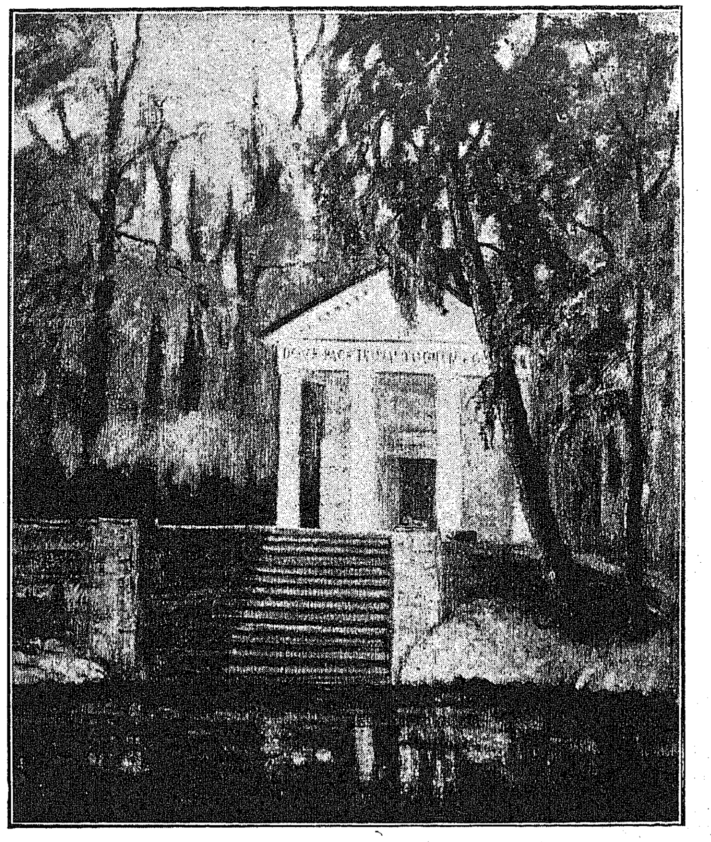

„Arkadja łowicka‘‘— obraz pendzla art. mal. Karola Endego

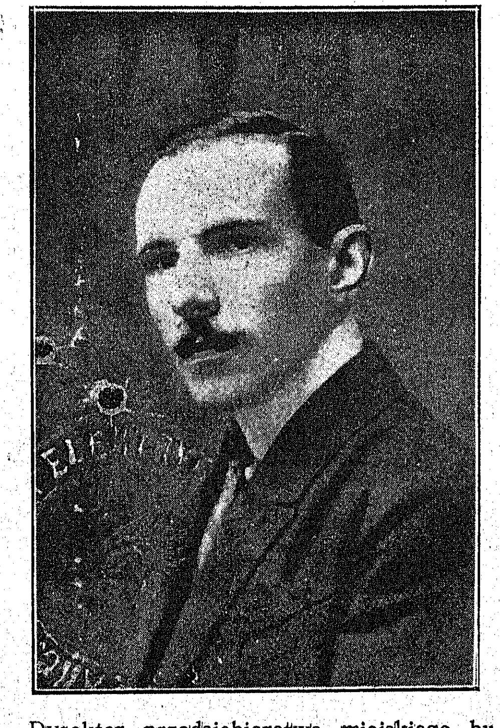

Dyrektor przedsiębiorstwa miejskiego budowy kanalizacji i wodociągów, naczelny inżynier p. Jan Stułkowski, obchodził 10-lecie swej pracy w tem przedsiębiorstwie.

„Roztopy wiosenne‘‘ w Niewiadowie — Karol Ende.

Do urządzenia „choinki“ w 28 p. Strz. Kaniowskich walnie przyczyniły się panie z Polskiego Białego Krzyża, które widzimy na zdjęciu przy pracy.

„Opłatek“ tradycyjny dla oficerów, podoficerów i szeregowych 28 p. Strzelców Kaniowskich.
Fotografował kapral Kraska.

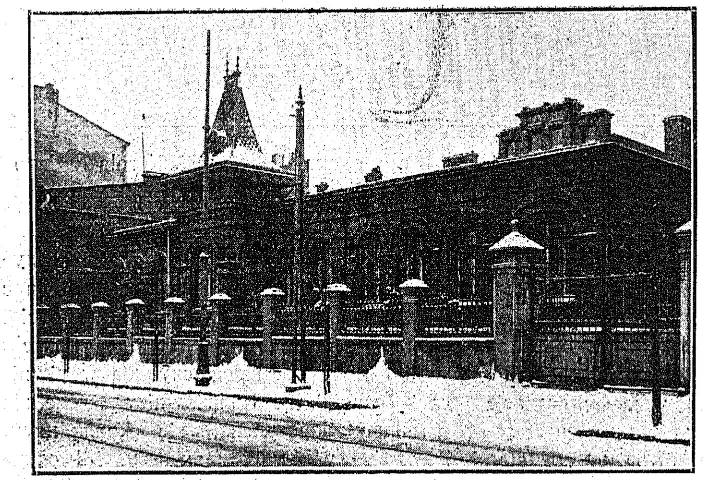

Dom noclegowy dla chłopców przy ul. Kopernika, który powstał dzięki inicjatywie Patronatu przy Sądzie dla nieletnich w Łodzi i skupia bezdomną dziatwę.

Dziatwa, która odegrała jasełkę p. t. „Nasza Szopka“ w Miejskiej Świetlicy dla dzieci przy ul. Kopernika 19.

Komitet poświęcenia lokalu dzielnicy Chojny z prezydjum na czele. Siedzą (od lewej): pp. Potarzycki Wiktor, wiceprezes Jaworski Stefan, prof. Wdówka Marjan, prezes dzielnicy Chojny, naczelnik Wadowski Marjan, prezes Rady Grodzkiej, Bisławski, prof. Tobolski Konstanty.

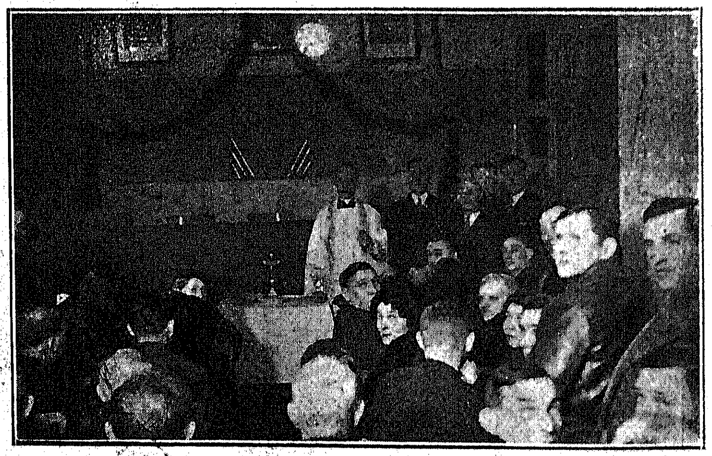

Poświęcenie lokalu B. B. W. R. dzielnicy Chojny. Aktu poświęcenia dokonał ks. kan. Rylski, proboszcz parafji Przemienienia Pańskiego, którego widzimy na pierwszym planie fotografji. Obok stoją: p. Wadowski Marjan, prezes Rady Grodzkiej B. B. W. R. w Łodzi, p. Jaworski Stefan, wiceprezes dzielnicy Chojny, radny p. Sznajder Adam, p. profesor Wdówka Marjan, prezes dzielnicy Chojny.

Łagiewniki.

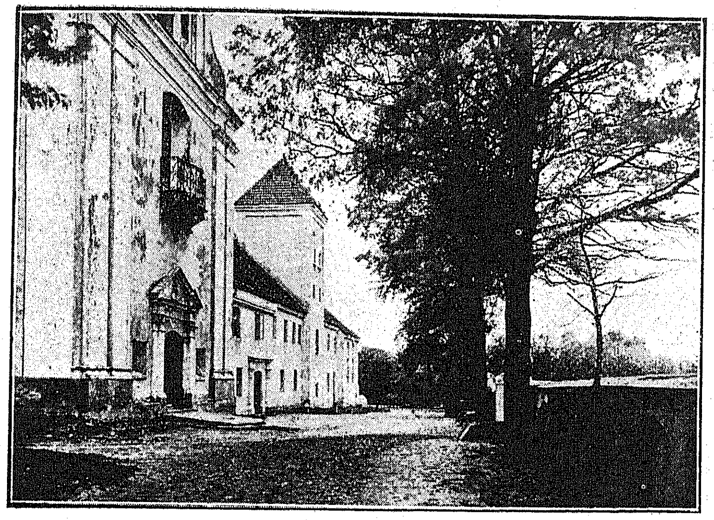

Od niepamiętnych czasów Łagiewniki były zawsze miejscem licznych wycieczek i pielgrzymek religijnych mieszkańców Łodzi. Szczególnie Zielone Świątki ściągają rokrocznie rzesze wiernych do Łagiewnik. Ta klasztorna miejscowość położona pod Łodzią posiada swą piękną tradycję. Na zdjęciu pierwszem widzimy klasztor łagiewnicki od strony zachodniej, na drugim zaś kościół klasztorny od północy.

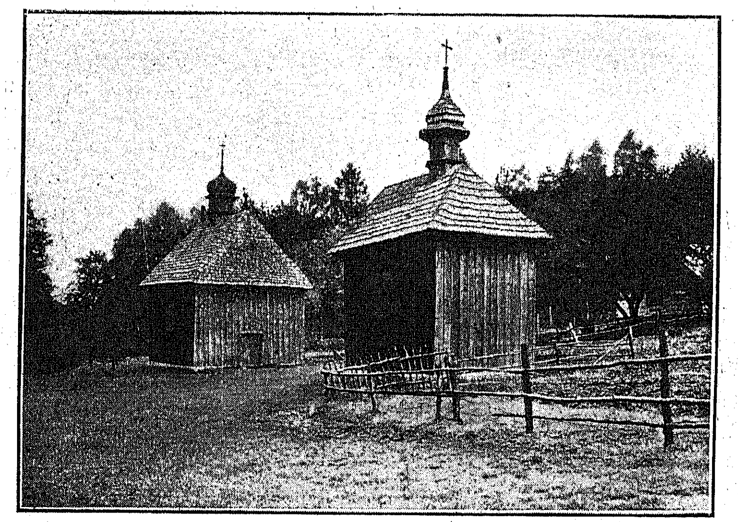

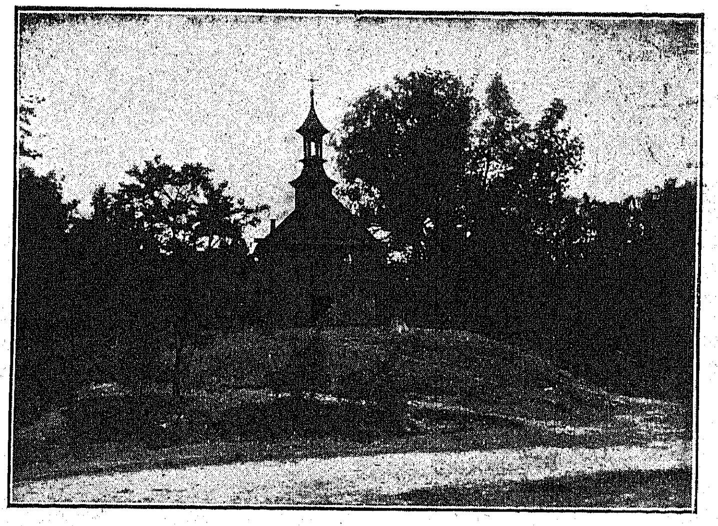

W okolicach klasztoru łagiewnickiego słynącego z cudownego obrazu św. Antoniego istnieją stare kaplice. Na zdjęciu od strony lewej widzimy kapliczki łagiewnickie nad stawem, na prawo w pięknem położeniu i na wzniesieniu kapliczka pod wezwaniem św. Walentego.

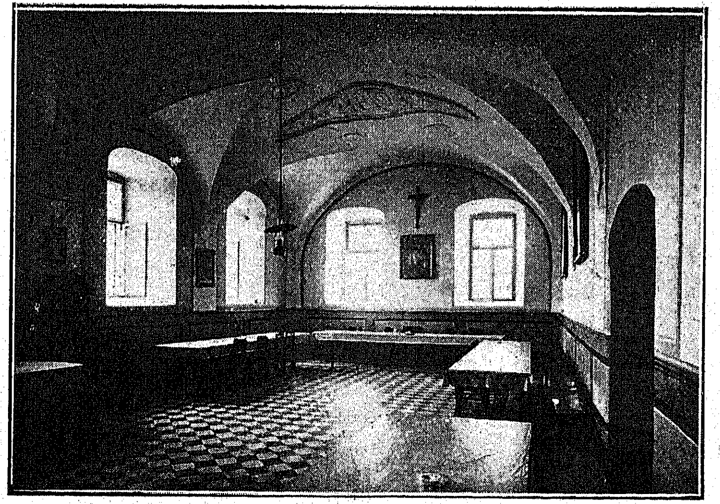

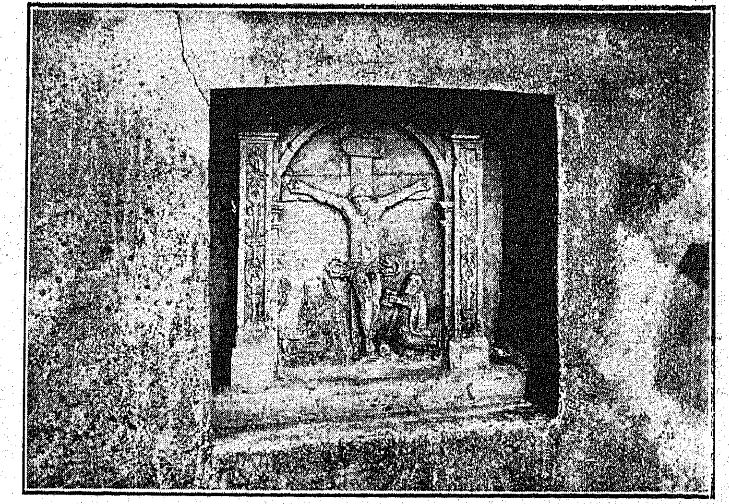

Nad całością klasztoru i jego zabudowań czuwają O. O. Franciszkanie. Po konsekracji kościoła klasztornego w Łagiewnikach około roku 1676 stałym kapelanem w Łagiewnikach był Franciszkanin z Piotrkowa ks. Konstanty Plichta. Na zdjęciach od strony lewej wnętrze refektarza klasztornego, na prawo rzeźba kamienna w murze, otaczającym klasztor.

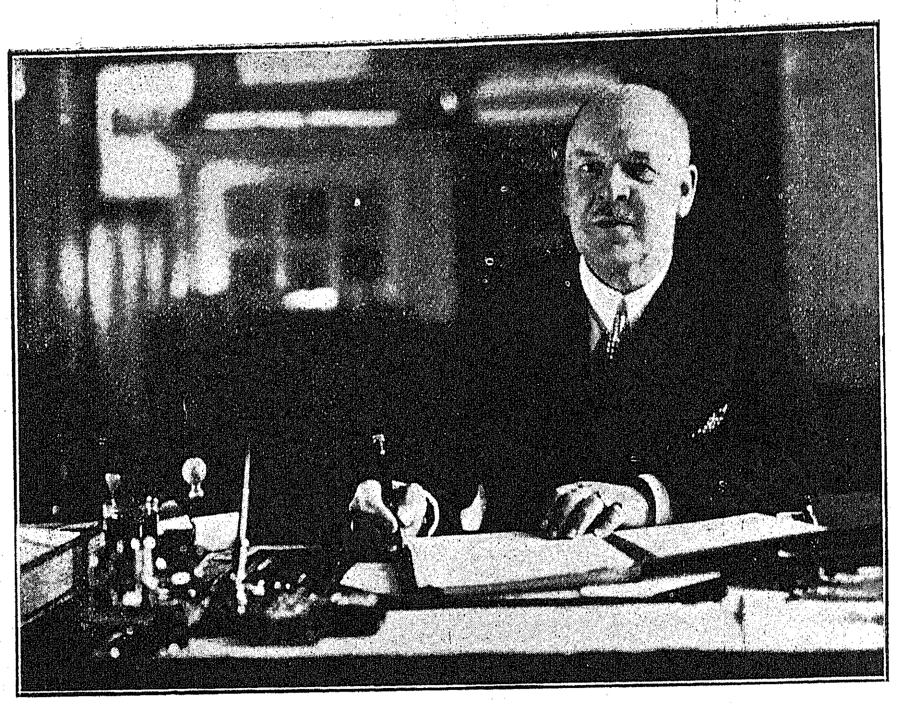

W ubiegłym tygodniu zmarł śp. inżynier technolog Edward Ulmann, naczelny dyrektor Elektrowni łódzkiej. Na zdjęciu widzimy śp. inż. Ulmanna przy pracy.

P. D. Braudówna utalentowany muzyk, zwróciła na siebie powszechną uwagę koncertem swym w Polskiem Radjo w Warszawie. Koncert p. D. Braudówny transmitowany był na całą Polskę. Specjalnością p. D. Braudówny jest fortepian.

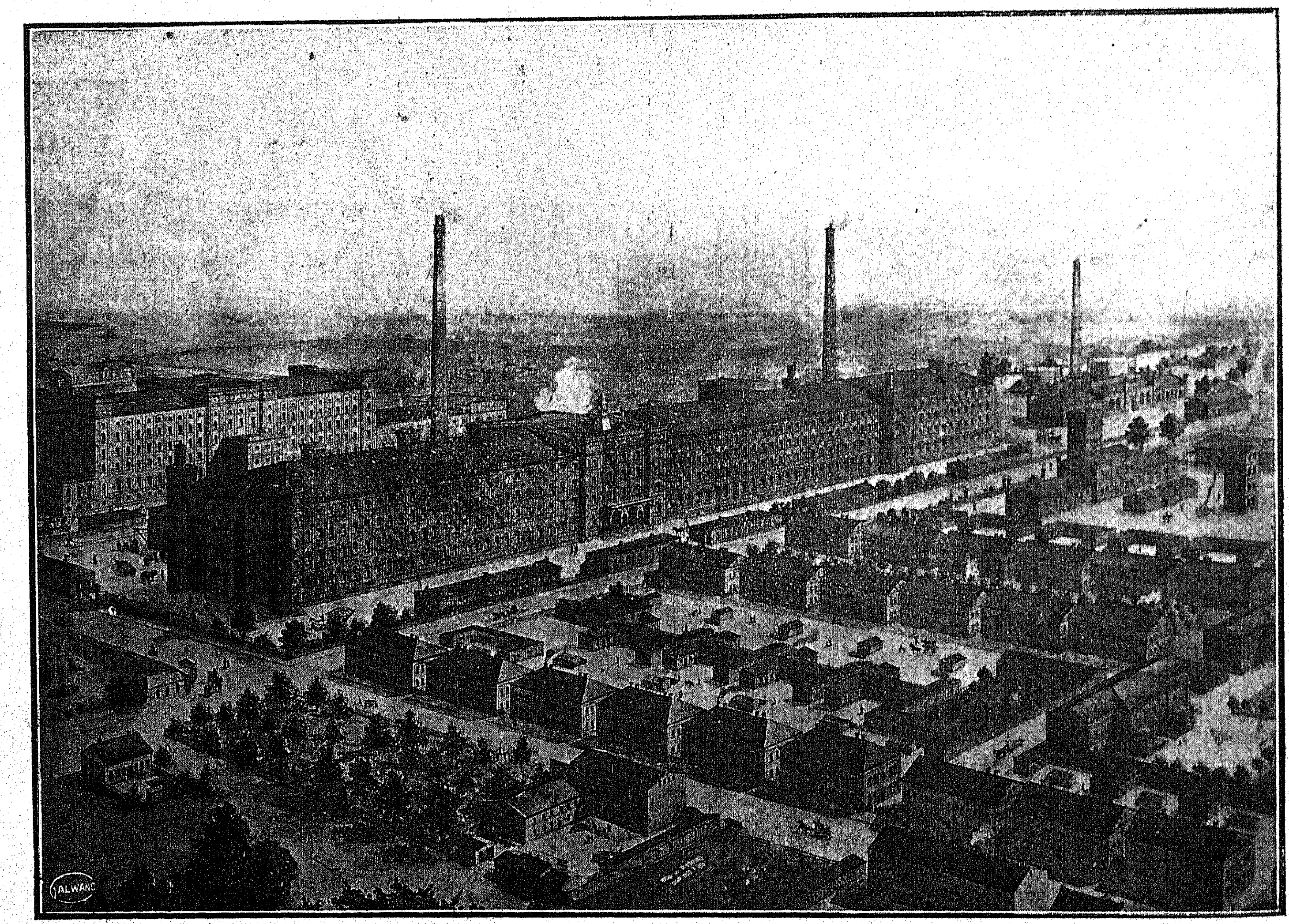

Ogólny widok fabryki „Księży Młyn" — przędzalni o 153808 wrzecionach Zjednoczonych Zakładów Przemysłowych K. Scheiblera i L. Grohmana Spółki Akcyjnej w Łodzi oraz domy familijne tych zakładów.

Łódź pod śniegiem. Ostatnie opady obficie pokryły Łódź śniegiem. Pojawiły się sanki na drogach publicznych. Specjalnego uroku nabrały ogrody miejskie Powyżej widzimy dwa fragmenty zimy w Łodzi.

„Choinka" dla milusińkich w Towarzystwie Śpiewaczem im. Moniuszki w Łodzi w dniu 6-ym stycznia 1935 roku.

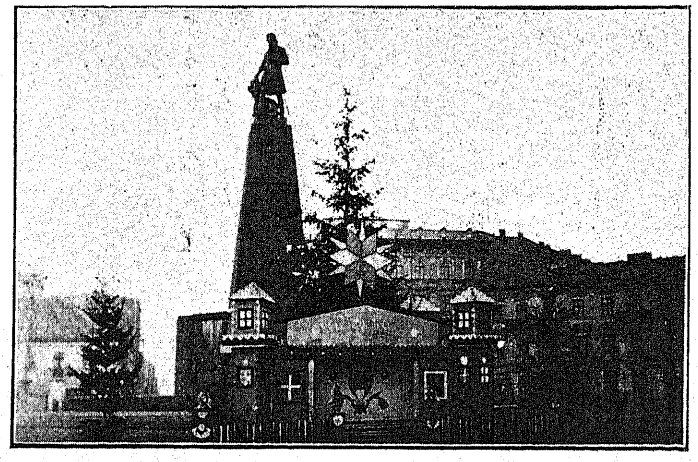

W czasie Świąt Bożego Narodzenia w Łodzi na Placu Wolności przed pomnikiem Tadeusza Kościuszki zmontowana została efektowna szopka z choinką.

Personel wraz z kierowniczką szkoły Publicznej Dokształcającej Zawodowej nr. 4.

Tradycyjny „opłatek" dla rodzin Robotniczego Instytutu Oświaty i Kultury im. St. Żeromskiego oddział w Łodzi we własnym lokalu przy ul. Przejazd 40.

Najpikantniejsza gwiazda Europy, Irena de Zilahy, królowa nóżek, oczarowała łodzian swoją kreacją w świetnej wiedeńskiej komedji muzycznej p. t. „Jej szampańska noc". Partnerami jej są: Max Hansen, Thibor v. Halmay i Hans Olden. Film ten, będący prawdziwym coctail'em humoru, tańca, piosenki i pikanterji, wyświetla kino „Palace".

Czarująca Margaret Sullavan (bohaterka filmu „Zaledwie wczoraj") i znakomity Douglas Montgomerry w filmie p. t. „I cóż dalej, szary człowiek?" wg. powieści Fallady.

Andre Luguet, znany francuski aktor dramatyczny, odtwarza rolę tytułową w sensacyjnym filmie p. t. „Byłem szpiegiem".

Hans Jaray, słynny aktor wiedeński, jako Schubert i prześliczna Martha Eggerth w roli hr. Esterhazy w filmie pt. „ Niedokończona symfonja" (Leise flehen meine lieder), o którym mówi cały świat z zachwytem.

Odbito w drukarni „Kurjera Łódzkiego".

Łódź w ilustracji

DODATEK NIEDZIELNY DO „KURJERA ŁÓDZKIEGO".

ROK XI. NIEDZIELA, dnia 27 stycznia 1935 roku Nr. 4

„Choinka" w Stowarzyszeniu Robotników Chrześcijańskich.

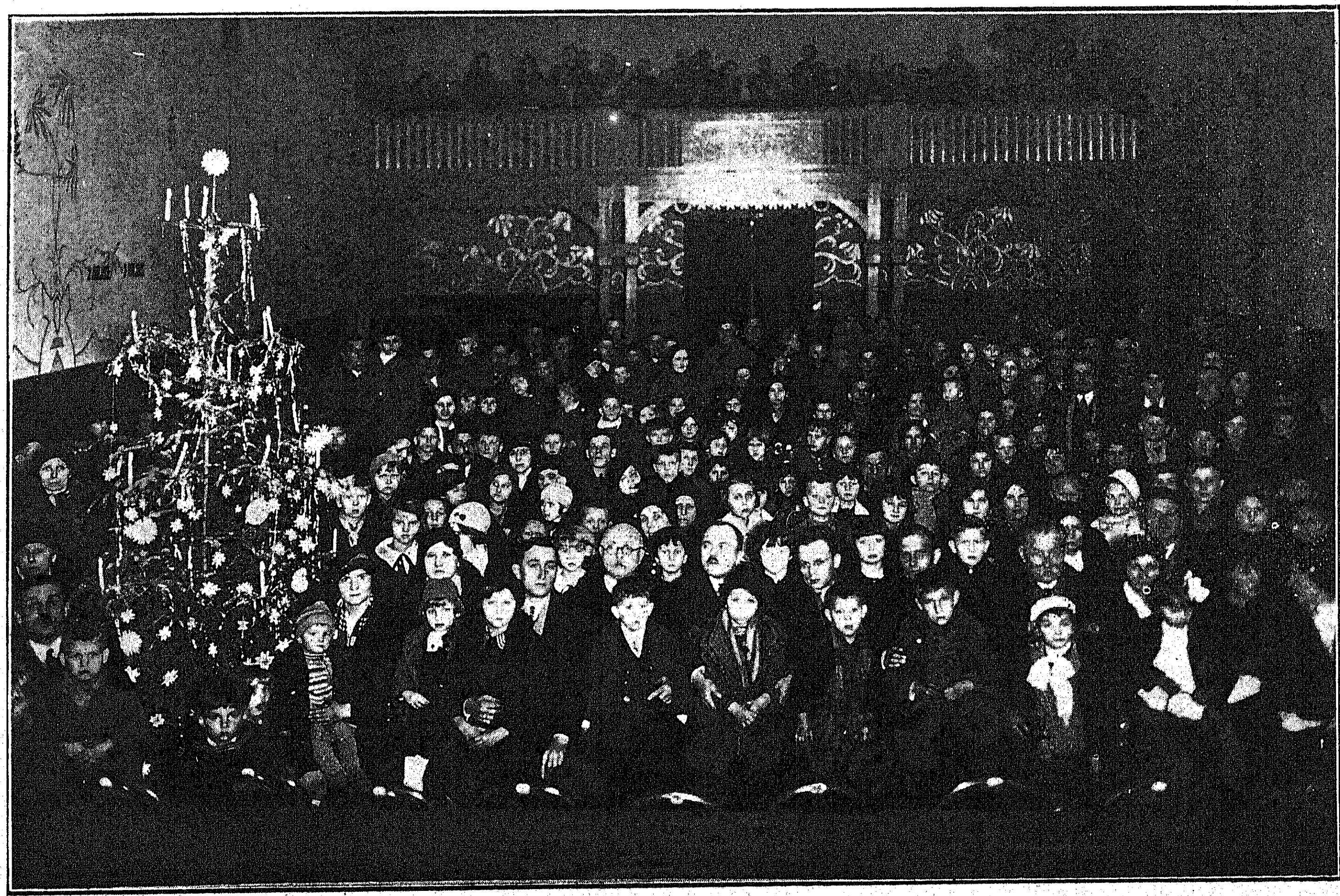

Staraniem kuratora stowarzyszenia p. Stefana Kasznickiego urządzona została w dn. 14 stycznia rb. choinka dla dzieci członków stowarzyszenia. W pięknie przystrojonej własnej sali Domu Ludowego przy ul. Przejazd 34 zebrało się 300 milusińskich, którzy zostali obdarzeni podarunkami gwiazdkowemi. Rozbawioną dzieciarnię widzimy na powyższem zdjęciu w otoczeniu przedstawicieli ruchu chrześcijańsko-społecznego, którzy siedzą od lewej strony jak: pp. F. Kieszkowski, b. poseł Harasz, kurator S. Kasznicki, L. Dębczyński, A. Cyrański, B. Jelonkówna i inni.

Fot. A. Meyer, Piotrkowska 182, tel. 108-81